scena nova

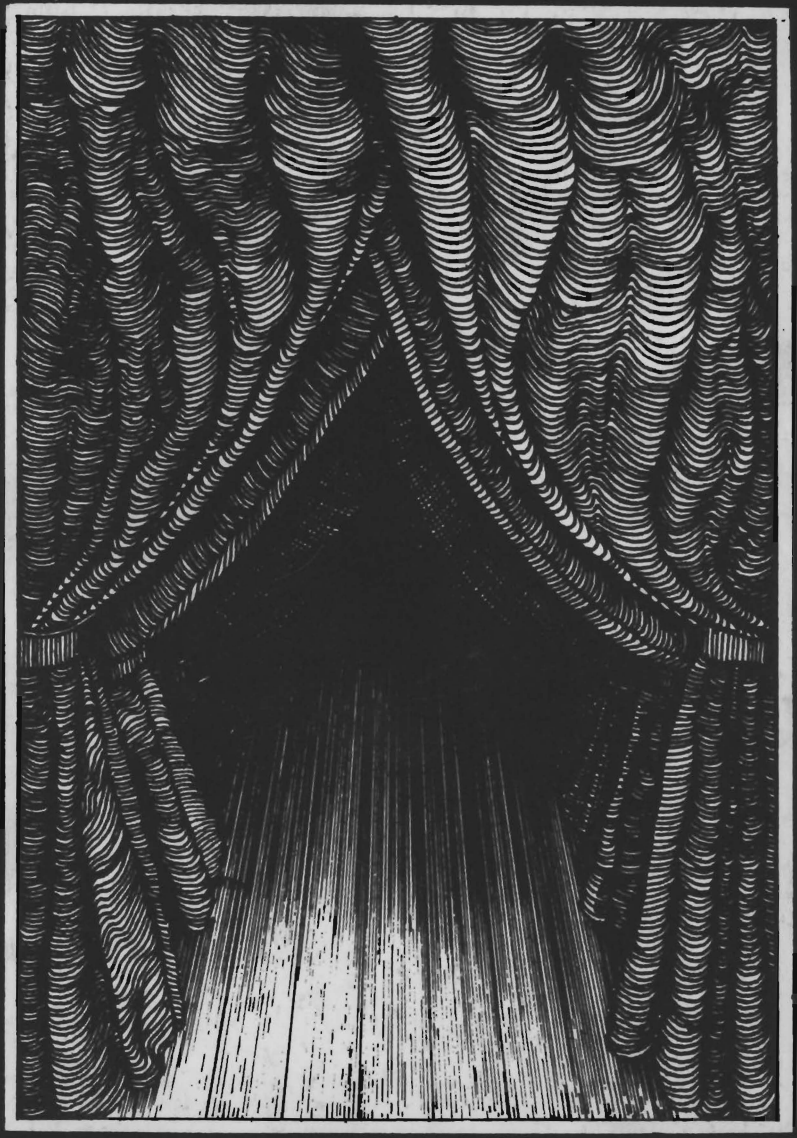

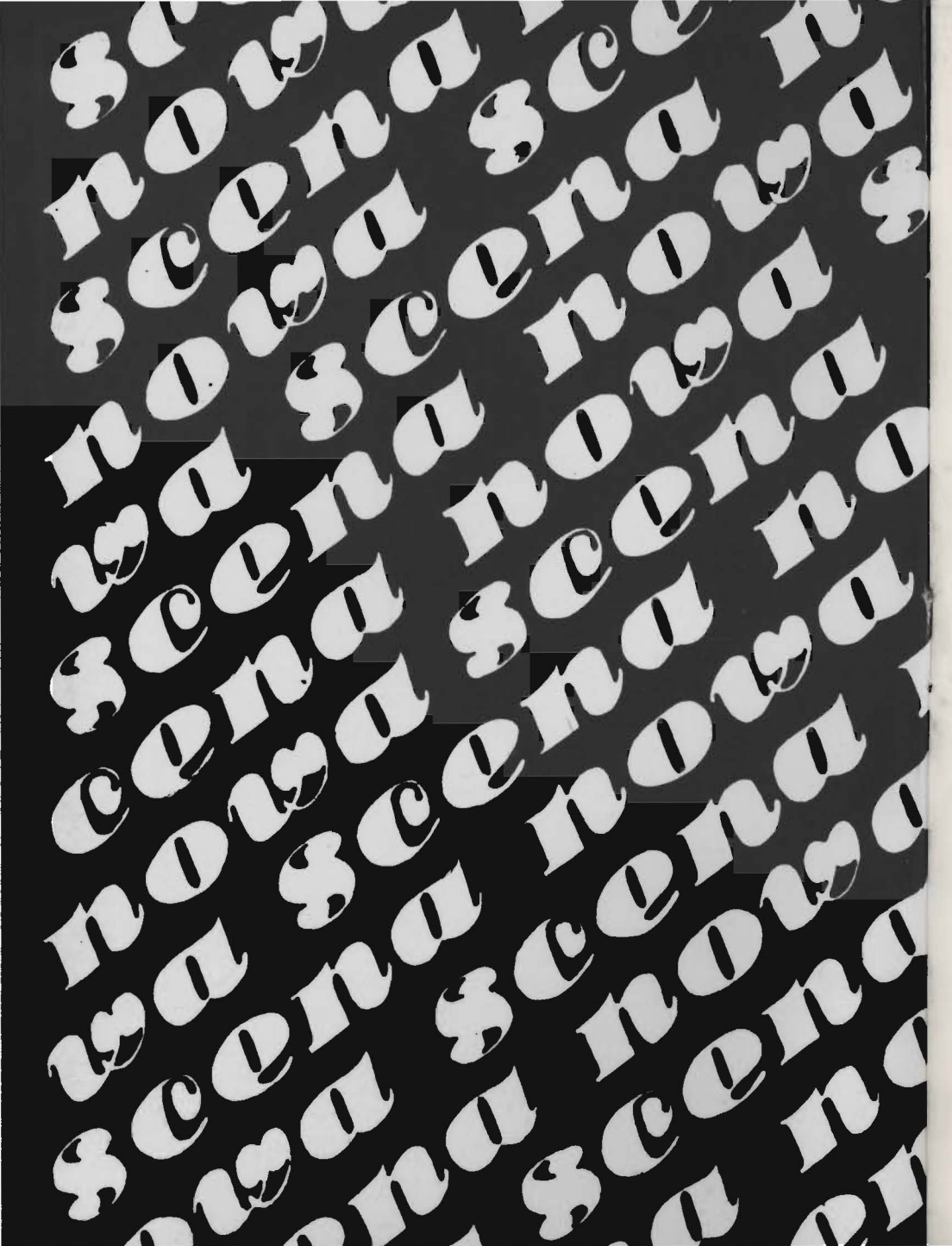

Dział Dokumentacji ZG ZASP

TEATR NOWY — SCENA NOWA
w Poznaniu

SØREN KIERKEGAARD

DZIENNIK UWODZICIELA

Przekład
Jaroslaw Iwaszkiewicz

Adaptacja
Marek Gaj, Marek Kalita

Johannes . . . . ALEKSANDER MACHALICA
Kordelia . . . . . MARIA RYBARCZYK

Reżyseria, scenografia,
opracowanie muzyczne . . . . . MAREK GAJ
Kostiumy . . . . . DARIA SOBCZAK

W spektaklu wykorzystano fragmenty utworów
WOLFGANGA AMADEUSZA MOZARTA

Inspicjent, asystent reżysera,
sufler DOROTA KUCZYŃSKA–STANDEŁŁO

Premiera 28 kwietnia 1990 roku

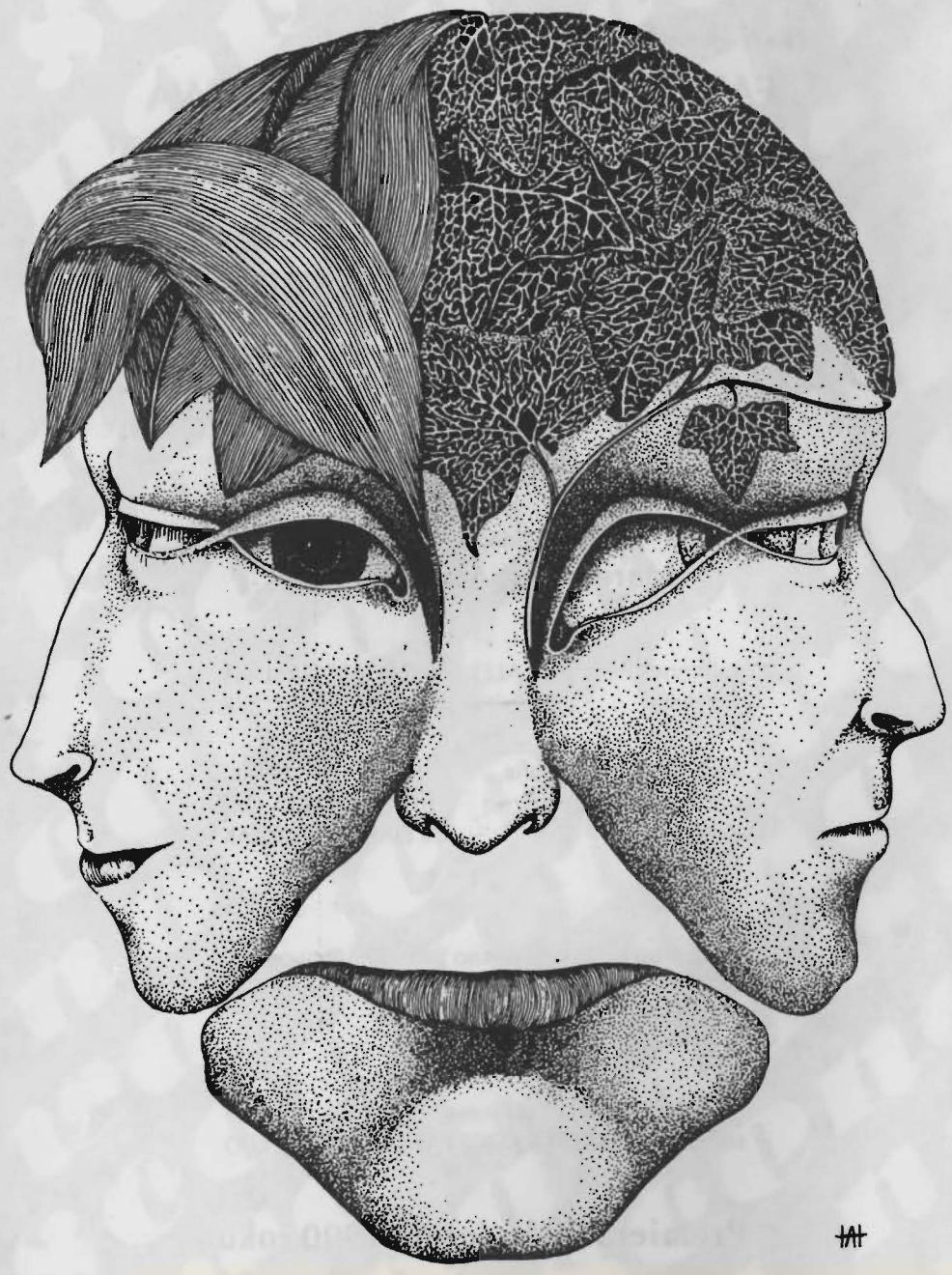

Od reżysera:

„Dziennik uwodziciela" to studium drapieżnej żądzy zmierzającej do zniewolenia drugiego człowieka. Pobrzmiewa tu nuta biograficzna – z tajemniczych powodów młody Søren Kierkegaard musiał zerwać swe zaręczyny z Reginą Olsen, z czym nigdy nie potrafił się pogodzić. Nigdy też nie przestał myśleć o swej Reginie. Ponieważ, powód zerwania tkwił w nim samym popadł w rozpacz. Drogą wyjścia stała się twórczość filozoficzno–literacka, w której ciągle na nowo, z różnych punktów widzenia usiłował sobie i innym wytłumaczyć powody swego czynu i podejmował próby zjednocznia się, choćby na kartach powieści, ze swoją „małą Reginą". Z tego splecenia dzieła Kierkegaarda z jego biografią starali się skorzystać autorzy adaptacji. W przedstawieniu życie uwodziciela Johannesa krzyżuje się często z życiem samego Kierkegaarda. Pozwala to lepiej zrozumieć powody, dla których autor „Choroby na śmierć" podjął w swej twórczości problemy melancholii i rozpaczy, rzuca światło na jego osobowość.
Spektakl zawiera odniesienie do innych opracowań tematu Don Juana. Znajdziemy w nim aluzje do sztuki Moliera i paralelności z genialną operą Mozarta „Don Giovanni", która zapewne stanowiła inspirację dla Kierkegaarda podczas pisania powieści „Dziennik uwodziciela".

Ks. Prof. Józef Tischner
Dramat w żywiole piękna.

W „Dzienniku uwodziciela" dochodzi do spotkania z pięknem drugiego człowieka. Zaczyna się rozwijać dramat oparty wyłącznie na doświadczeniu piękna. Piękno budzi pragnienie posiadania, nie pozwala odejść, trzyma na uwięzi. Piękno bierze w posiadanie lecz nie pozwala się posiąść.
Jedynym możliwym wyjściem – dla człowieka owładniętego pięknem – jest być artystą dopełniającym to piękno. Wtedy związek między dwojgiem ludzi staje się związkiem między twórcą a dziełem sztuki. („Ja ci uświadamiam, że jesteś piękna" – Johannes). Dzieło sztuki winno być wdzięczne artyście za uświadomienie mu tego, kim jest. („Ja wiem, że jestem piękna dzięki tobie" – Kordelia). Artysta raz po raz wypowiada swój zachwyt. Dzieło sztuki jednak nie daje się posiąść. Zmierza to do szczególnego finału. Jaki to finał? Wszystko jedno jaki, byle był piękny. Człowiek u Kierkegaarda wymaga zbawienia za to, że był artystą, tylko artystą, aż artystą.

(Fragmenty wykładu wygłoszonego na Wydziale Reżyserii Dramatu PWST w Krakowie)

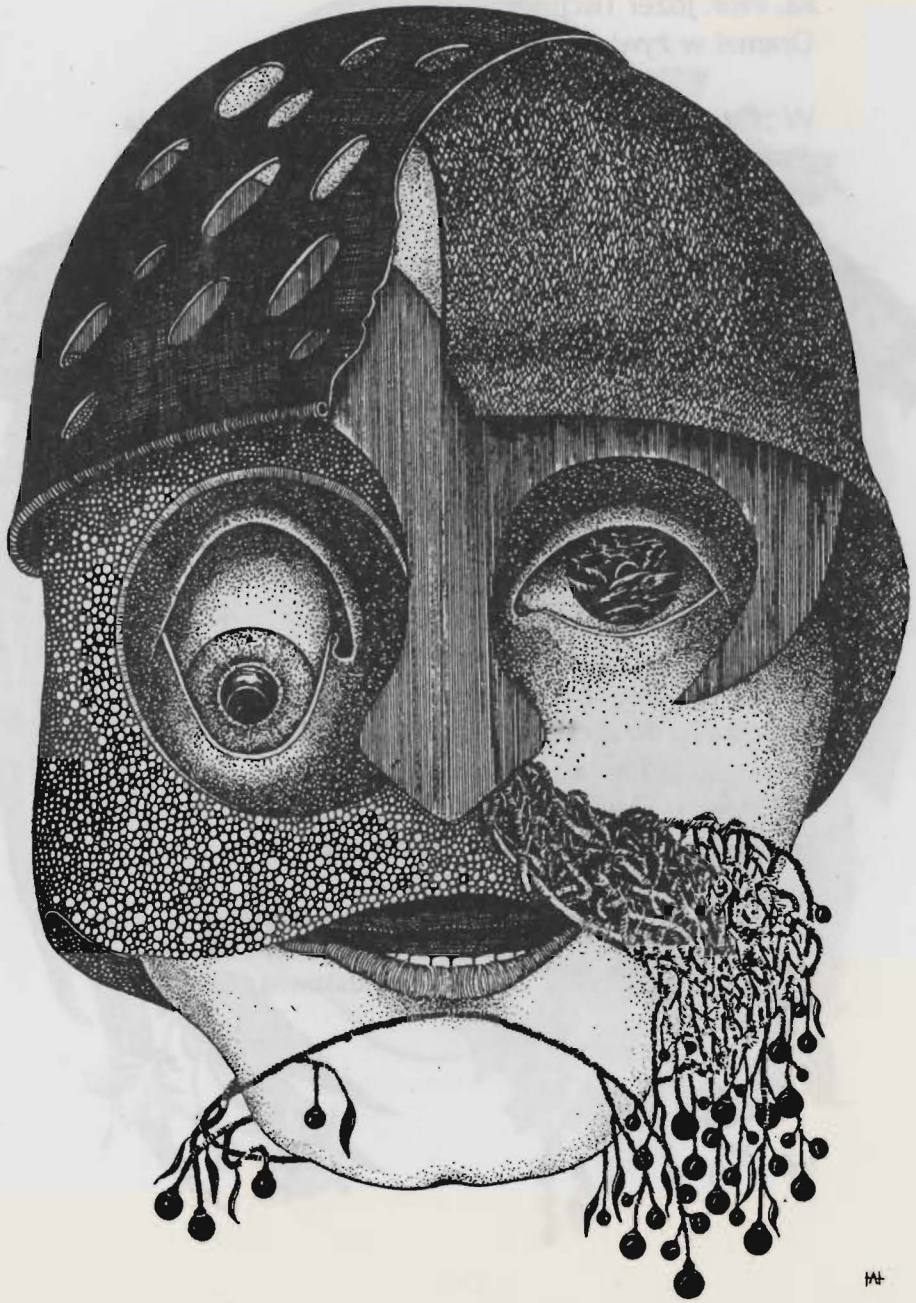

Marek Gaj

TEATR ROZPACZY

Człowiek zrozpaczony nie chce istnieć. Jego negacja wymierzona jest zarówno przeciw sobie jak i przeciw Bogu. „Ja nie chcę być takim jakim mnie stworzyłeś", lub inaczej: „Ja nie akceptuję Twej woli wobec mnie". Człowiek w rozpaczy nie chce być w ogóle – ta droga wiedzie prosto do samobójstwa lub też nie chce być tym, kim jest tzn. chce być kimś innym – przywdziewa maski, gra. W ten sosób zostaje aktorem osobliwego teatru, teatru rozpaczy.

Odwraca się od świata stworzonego i kierowanego przez Boga, zamyka się w swym wnętrzu i tam „niezależny od nikogo" ciągle na nowo inscenizuje i odgrywa swój spektakl, a raczej próby do tego spektaklu. Czasami wynurza się na zewnątrz, by nakłonić innych do grania razem z nim. Co wtedy się dzieje? Zazwyczaj kończy się to zniewoleniem drugiego człowieka. Obiektywnie rzecz biorąc jego dramat jest źle napisany – nie ma w nim żadnego konfliktu.

Inaczej rzecz się ma, gdy spojrzeć z jego perspektywy. Wtedy okaże się, że brak konfliktu jest celowy, a wszystkie sytuacje zostały tak skonstruowane, by dostarczały mu jedynie rozkoszy. Zazna jej tylko wtedy, gdy uda mu się zniewolić partnera, zmusić go do takiej gry jaka najbardziej mu odpowiada, a on sam uwierzy w rzeczywistość, którą stwarza.

Jest to trudne – w teatrze rozpaczy tkwi bowiem pewien paradoks: mimo iż neguje on boski porządek świata, boskie wyroki, to jednak najbardziej pożądanym widzem w tym teatrze jest właśnie Bóg. Są jednak chwile, jeśli próba się powiedzie, tylko chwile, zaledwie chwile, w których zatraca się w grze...

SØREN KIERKEGAARD

Sposób w jaki zmysłowość pojęta jest w „Don Juanie"
jako zasada – nie była nigdy jeszcze pojmowana; to,
co erotyczne, określane jest także tutaj innym słowem:
erotyka jest uwiedzeniem. Zaś Don Juan jest zasadniczo
uwodzicielem. Miłość jego nie jest miłością duszy,
lecz miłością zmysłów, a miłość zmysłowa z natury
nie jest wierna, lecz absolutnie niewierna;
ta miłość nie jest poświęcona jednej, ogarnia wszystkie,
wszystkie, wszystkie uwodzi. Ta miłość zawiera się
w momencie, ale moment jest pomyślany jako suma
momentów i oto mamy uwodziciela. (...)
Don Juan pożąda zmysłowo i przy pomocy demonicznej
potęgi zmysłów uwodzi, uwodzi wszystkie.
On w ogóle nie zna trwałego bytu, zawsze widzimy go
tylko w przemijaniu, właśnie jak muzyka, która także
przemija, skoro zamrą dźwięki, a odradza się na nowo
z dźwiękiem. (...)
Posłuchaj jak muzyka o początku jego życia opowiada:
jak błyskawica z ciemnej chmury wywija się on
z niezgłębionej istoty życia, przelatuje szybciej nawet
niż błyskawica, a zarazem zachowuje stały rytm:
posłuchaj, jak zapada w wiecznie zmienny strumień
zjawisk, jak rozbija się o niewzruszone tamy życia (...)
posłuchaj rozpętanej namiętności, rozszalałej miłości,
szeptu pokus, wiru uwodzenia, posłuchaj ciszy momentu –
POSŁUCHAJ, POSŁUCHAJ,
POSŁUCHAJ „DON JUANA" MOZARTA!

(„Stadia erotyki bezpośredniej" – fragmenty)

Kim był Søren Aabye Kierkegaard (1813–1855) pisarzem, filozofem, teologiem, chrześcijaninem, egzystencjalistą, protestantem, heretykiem, reformatorem, zelotą, psychopatą, ostatnim protestantem?

Karol Toeplitz

Poczynając od chwili, gdy po raz pierwszy muzyka Mozarta głęboko mnie wzruszyła i z podziwu kornie się przed nią skłoniłem, było mi często miłym i krzepiącym zajęciem rozmyślanie nad tym, jak owa radosna myśl grecka, która świat („kosmos") nazwała dlatego, że jawi się on jako uporządkowana całość, pełna smaku i przejrzysta ozdoba dla ducha, na który działa i który przenika...

„Dostrzegam więc, Drogi Młody Przyjacielu, że życie takie jest synonimem rozpaczy, tak więc ukrywaj tę rozpacz przed innymi, przed sobą jej ukryć nie zdołasz. Wszelako jeśli patrzeć na to inaczej, życie takie jest synonimem rozpaczy. Jesteś zbyt lekkomyślny, aby rozpaczać, zanadto melancholijny, by się z rozpaczą nie zetknąć. NICZYM POŁOŻNICA WSTRZYMUJESZ CHWILE ROZWIĄZANIA, pozostając ciągle w bólach porodowych.(...) Cóż więc powinieneś czynić? Mam tylko jedną odpowiedź: rozpaczaj."

„Chybił celu życia kto nie zaznał goryczy rozpaczy."

„Wybierz rozpacz, gdyż rozpacz już świadczy o dokonaniu wyboru, albowiem wątpić można przecież nie wybierając wątpienia, ale rozpaczać nie można nie wybierając rozpaczy. Rozpaczając wybiera się ponownie. A co się wybiera? Dokonuje się wyboru samego siebie, człowiek wybiera siebie w swym wiecznym znaczeniu..."

Søren Kierkegaard

Dyrektor Naczelny i Artystyczny . . . . . EUGENIUSZ KORIN
Zastępca dyrektora . . . . . BOGDAN IWANKOWSKI
Kierownik literacki . . . . . MILAN KWIATKOWSKI
Sekretarz literacki . . . . . IRENEUSZ OKOŃ

Kierownik techniczny . . . . . Marek Matuszak
Perukarnia . . . . . Czesława Doroszkiewicz
Pracownia krawiecka męska . . . . . Tomasz Sierchuła
Pracownia krawiecka damska . . . . . Bożena Gawrońska
Pracownia tapicersko–dekoracyjna . . . . . Jerzy Skrzypczak
Pracownia ślusarska . . . . . Jan Czarnecki
Pracownia modelatorska . . . . . Leszek Zieliński
Brygadzista sceny . . . . . Jerzy Świt
Elektryk . . . . . Lech Kielan
Akustyk . . . . . Paweł Walczak
Rekwizytor . . . . . Andrzej Goliński

Kierownik Biura Obsługi Widzów . . . . . Bogumiła Dzierżak
Redakcja programu . . . . . Ireneusz Okoń

Opracowanie graficzne: Aleksandra Hoffman
Skład i druk: perfekt sc

WORLD COMPUTER TRAVEL

BIURO PODRÓŻY

Dąbrowskiego 5

Oferuje

- bilety lotnicze
- rejsy morskie
- wczasy
- rezerwacje hoteli

Gwarantuje

- światowy poziom usług
- wysoką jakość
- niskie ceny
- komputerowy system informacji

Umożliwia

- wizowanie paszportów
- ubezpieczenia
- organizowanie imprez turystycznych indywidualnych i zbiorowych dla cudzoziemców na terenie całego kraju

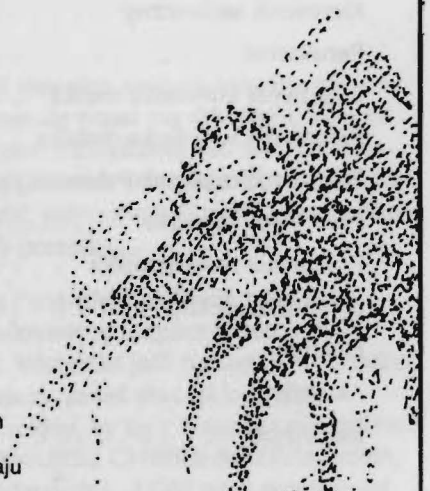

ZAPRASZAMY OSOBY INDYWIDUALNE
ORAZ PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNE
I PAŃSTWOWE

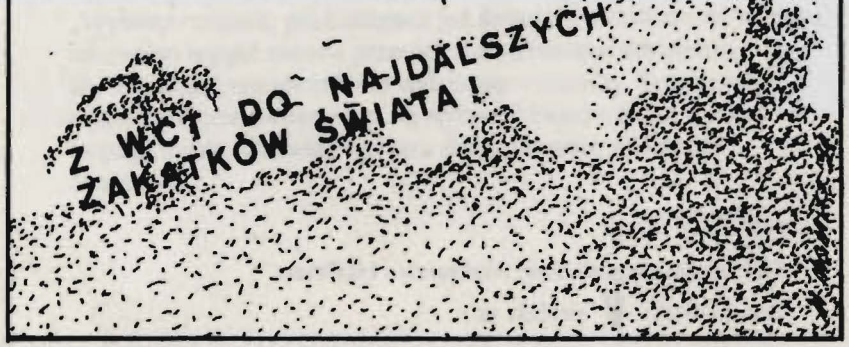

"POZGRAF"-Poznań - 85/S/90 - 2.000

ZE ZBIORÓW
Działu Dokumentacji ZG ZASP

TEATR NOWY — SCENA NOWA
w Poznaniu

SØREN KIERKEGAARD

DZIENNIK UWODZICIELA

Przekład
Jarosław Iwaszkiewicz

Adaptacja
Marek Gaj, Marek Kalita

Johannes . . . . ALEKSANDER MACHALICA
Kordelia . . . . . MARIA RYBARCZYK

Reżyseria, scenografia,
opracowanie muzyczne . . . . . MAREK GAJ
Kostiumy . . . . . DARIA SOBCZAK
Muzyka WOLFGANG AMADEUSZ MOZART

Premiera 28 kwietnia 1990 roku

„Znałem kiedyś dziewczynę, której historia jest główną treścią tego dziennika." Tak rozpoczyna swą opowieść Søren Kierkegaard w „Dzienniku uwodziciela".
Wielki duński filozof sięga do tajemnic swojej biografii, by mówić o:

- miłości i rozpaczy
- kobiecie i mężczyźnie
- pożądaniu i lęku przed namiętnością
- rozdarciu w żywiole piękna
- sztuce i estetyce
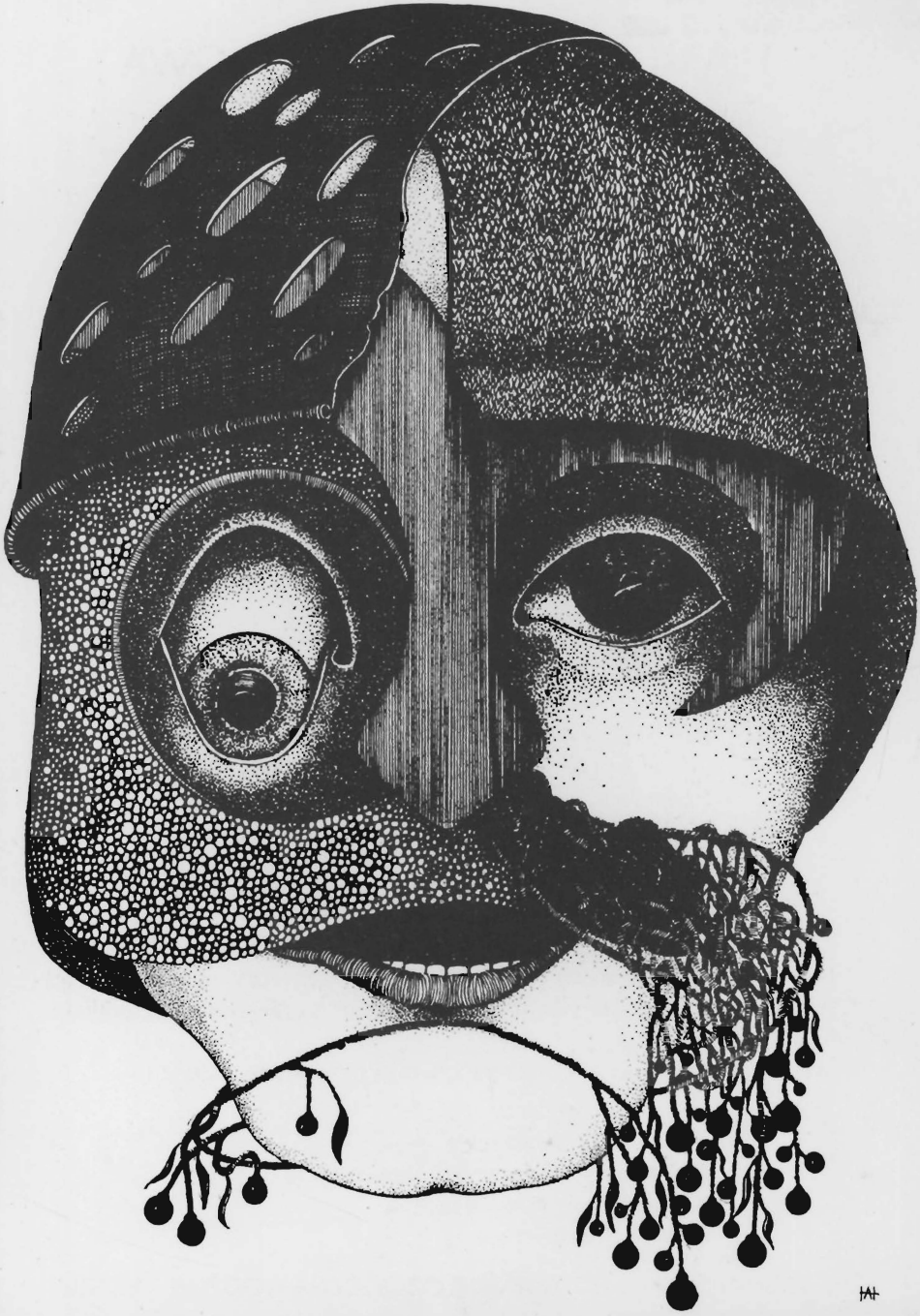
ZAPRASZAMY NA ZMYSŁOWO-FILOZOFICZNĄ GODZINĘ TEATRU!